

Wasilewska  
Banuta.

III VI „a” !!

szkoła w<sup>o</sup> 2.

w<sup>o</sup> Parczewie

Moje przeżycie wojenne.

Wypracowanie.

Działo to się w Parzewie w 1944 roku. Pewnego dnia przyjechali samochodami Niemcy i przywieźli z sobą 12 więźniów którzy mieli być powieszani na rynku w Parzewie. Niemcy obłoczyli dookoła rynek i nie wolno było wrócić z rynku, tylko żeby się ludzie patrzyli na ich morderkę. Tak który wiszał więźni stał koło nich i zakładał na szyję pętlę, pociągając za nogi i już więźni nie mogli się ruszyć. I tak wiszali po kolei aż powieszono dwunastu na rynku w Parzewie. Wiseli oni całą dobę aż dopiero na drugi dzień pochowano na cmentarzu. I na tą paniątkę leży na rynku długi kamień. I oto widzimy co nam wyigrał odwieczny

wróg Polski - Niemiec.